

Long & Junior, To nie nasza wina

Dalej...dalej, dalej,

Dalej dalej, dalej!

Ref: To nie nasza wina, bawi się miasto i cała gmina! x4

I Kiedy dziewczyna się pojawiła, czy, a noc się zaczyna...

Long z Juniorem w dyskotecie już impreza rozpoczyna...

Pakujecie swoje rzeczy, szukajecie swoje stroje...

Nieco od rodzicom poprawiajcie nastroje...

By się wyrwać z domu i uderzyć na imprezę,

nie w jakim klubie, lecz w dobrej atmosferze,

pobawi się, się kiedy muza gra!

Może DJ w bransolecie wiecej czadu da!!

Ha, ha, ha!

Ref: To nie nasza wina, bawi się miasto i cała gmina! x4

I nareszcie rodek nacy, barman pruje sobie cały...

By dziewczyny w dyskotecie w końcu zatrzymały...

nie przyszły tutaj, by podpierają nagie ciągi...

Lecz z facetem się pobawi, tu nie kałdy jest pijany...

Oni robią tylko takie dziwne wrażeńie.

I prębuć w was kobiety wywołać podniecenie.

Ta muzyka, te dźwięki, te mocne wibracje,

to dalej dziewczyny, już skończyły się wakacje!!

Ref: To nie nasza wina, bawi się miasto i cała gmina! x4

Dalej... dalej, dalej, dalej... dalej, dalej!

Ref: To nie nasza wina, bawi się miasto i cała gmina! x4